

Szybiak, Irena

"L'enseignement primaire en France de la révolution à la loi Guizot (1789-1833)", Maurice Gontard, Paris 1959 : [recenzja]

Rozprawy z Dziejów Oświaty 8, 169-170

1965

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Maurice Gontard, L'ENSEIGNEMENT PRIMAIRE EN FRANCE DE LA RÉVOLUTION À LA LOI GUIZOT (1789—1833), Paris 1959, s. X, 576, 2 nlb.

Praca M. Gontarda wypełnia poważną lukę w dotychczasowej francuskiej literaturze historyczno-oświatowej, omawiającej rozwój szkolnictwa w okresie rewolucji burżuazyjnej i w pierwszych trzech dziesięcioleciach ubiegłego wieku.

Zagadnieniem wysuwającym się u Gontarda na plan pierwszy jest walka elementów zachowawczo-klerykalnych z kołami liberalnej burżuazji o wpływ na szkolnictwo elementarne w latach 1789—1833. Walka ta, zapoczątkowana w pierwszej połowie XVIII w., głównie w pismach ideologów burżuazyjnych, jak Holbach, Diderot, Rolland, przybrała na sile przed wybuchem rewolucji w instrukcjach dla deputowanych do Stanów Generalnych, w których żądano upaństwowienia oświaty. W ujęciu tego zagadnienia autor niedostatecznie podkreślił wpływ prądów oświeceniowych na autorów instrukcji. A należy pamiętać, że to właśnie filozofowie i ekonomiści XVIII w. utworowali drogę mieszczańskim postulatом oddania szkoły początkowej pod zarząd państwa, jej upowszechnienia i demokratyzacji.

Omawiając oświatę elementarną podczas rewolucji burżuazyjnej, autor słusznie podkreślił, że w tym okresie duchowieństwo zajęło pozycję obronną. Starano się przejąć hasła rewolucji, aby pod ich płaszczykiem móc kontynuować działalność na terenie oświaty początkowej. Szkoda jednak, że przy omawianiu charakterystycznego dla takiego stanowiska planu Talleyranda autor nie dostrzegł jego wstępnego w istocie rzeczy charakteru. Plan ten, pełen frazesów o wolności i równości, o prawie wszystkich obywateli do oświaty, był jednocześnie wyrazem dążeń do ocalenia tego, co w oświacie ludowej pozostało z dawnych czasów.

W rozdziale poświęconym rewolucji autor charakteryzuje plany reformy szkolnej i dekrety z tego okresu aż do znamienitego dekretu brumaire'a roku IV, który faktycznie przekreślał zdobycze ideologiczne oświaty elementarnej. Słusznie też Gontard podkreśla, że przyjęta w tym dekreście demokratyczno-burżuazyjna zasada „écoles libres” oznaczała ożywienie oświatowej działalności duchowieństwa.

Trafnie akcentuje Gontard dwojaką rolę rewolucji na polu oświaty ludowej. W dziedzinie organizacji szkolnictwa władze rewolucyjne nie osiągnęły żadnego sukcesu. Proponowane przez różne ugrupowania polityczne rozwiązania spraw wychowawczych następowały szybko jedno po drugim. Brak stabilizacji politycznej powodował, że uchwalane dekrety nie były z reguły wprowadzane w życie.

Akcja kół klerykalnych, zmierzająca do przywrócenia duchowieństwu wyłączonej w organizowaniu oświaty elementarnej, nabrała rozmachu z chwilą restytucji przez Napoleona zakonów nauczających, wśród nich również braci szkół chrześcijańskich. Wprawdzie reforma z 1806 r. poddawała wszystkie szkoły elementarne zwierzchności uniwersytetu, ale w praktyce nadzór ten sprowadzał się do zera, zwłaszcza że sam Napoleon nie okazywał większego zainteresowania tym szkołom.

Omawiając działalność braci-ignorantów, autor zbyt mało uwagi poświęca sprawom programowym. Nie informuje, czym różniły się szkoły organizowane przez

gminy od szkół zakładanych przez proboszczów. Brak jest podsumowania, które charakteryzowałoby poszczególne rodzaje szkół od strony ilościowej, jak i programów oraz metod nauczania.

Z chwilą powstania w 1815 r., przy poparciu liberalnej burżuazji, Towarzystwa Oświaty Elementarnej historia szkół początkowych przebiegała pod znakiem walki kół konserwatywno-klerykalnych z tą instytucją. Praca Gontarda dosyć szczegółowo informuje o metodzie wzajemnego nauczania, wprowadzonej w szkołach Towarzystwa, którego działalność, mało u nas znana, jest charakterystyczna dla Francji kilkudziesięciu lat pierwszej połowy XIX wieku. Odzwierciedlała ona nadzieje liberałów i związanych z nimi postępowych odłamów społeczeństwa, że przy pomocy oświaty można będzie podnieść na wyższy poziom moralność mas ludowych i związać je z dążeniami ideowymi burżuazji. W tych warunkach metoda wzajemnego nauczania zdobyła sobie szeroką popularność.

Autor przedstawia w sposób interesujący przebieg rywalizacji pomiędzy braćmi szkół chrześcijańskich a Towarzystwem Oświaty Elementarnej. Analizując jednak kontrowersje między tymi organizacjami a popierającymi je ugrupowaniami, nie wydobyl wszystkich przyczyn niechęci konserwatystów do szkół wzajemnego nauczania. Spowodowana ona była nie tylko brakiem religii w tych szkołach. Zasadniczą jej przyczyną był stosunkowo szeroki program nauczania, realizowany we francuskich szkołach monitorialnych oraz ich postępową ideologią. Budziła ona wśród konserwatystów obawy, aby szkoły Towarzystwa nie wpłynęły na radykalizację nastrojów mas ludowych. Dlatego też w latach dwudziestych XIX w., z chwilą uzyskania władzy przez konserwatystów, przywrócono duchowieństwu prawo organizowania oświaty ludowej, odmówiono natomiast wszelkiego poparcia Towarzystwu.

Omawiając lata Restauracji, a potem monarchii lipcowej, Gontard wskazuje, że władze państwowe tego okresu okazywały żywe zainteresowanie dla spraw oświaty elementarnej, pragnąc wychować masy ludowe w posłuszeństwie wobec burżuazyjnego państwa i przygotować je do pracy w przemyśle. Na dowód przytacza i charakteryzuje cały szereg planów reformy z tego okresu oraz dyskusje parlamentarne. Syntezą wszystkich postulatów w tej dziedzinie była, zdaniem Gontarda, reforma Guizota z 1833 r. Końcowy rozdział książki omawia obszernie zarówno jej postanowienia, jak i przebieg dyskusji nad nią w czasie debat parlamentarnych.

Najważniejszym osiągnięciem reformy z roku 1833 było podporządkowanie całego szkolnictwa elementarnego kontroli państwowej. Sprawowano ją za pośrednictwem komisji gminnych i departamentalnych. W skład ich wchodził przedstawiciele miejscowych władz, duchowieństwa oraz rządu. Bezpośrednim zwierzchnikiem komisji był minister oświecenia publicznego. Gontard przedstawił wyczerpująco główne linie reformy. Natomiast dość pobieżnie omówił sytuację szkolnictwa elementarnego po 1833 roku.

Zbyt małą też uwagę zwracał Gontard w swojej pracy na problematykę pedagogiczną omawianego okresu. Szkolnictwo elementarne w jego ujęciu jest głównie sprawą polityczną. Przy takiej koncepcji działalność wychowawczo-dydaktyczna szkół schodzi z natury rzeczy na plan dalszy. Mimo tej jednostronności praca Gontarda zasługuje na uważne przestudiowanie.

Irena Szybiak